**Zespół Energylandia Rally Team gotowy na Rajd Dakar 2026**

* **Zespół Energylandia Rally Team dotarł do Arabii Saudyjskiej**
* **Rywalizacja w Rajdzie Dakar rozpocznie się 3 stycznia**
* **Przed startem rajdu na zespół czekają testy oraz kwestie administracyjne**

W dniach 3-17 stycznia trwała będzie rywalizacja w Rajdzie Dakar – najtrudniejszym wyzwaniu   
w świecie motorsportu. Po rocznej przerwie do walki w Arabii Saudyjskiej powraca polski rodzinny zespół Energylandia Rally Team. Będzie to edycja   
o tyle wyjątkowa, że po raz pierwszy załogi polskiej ekipy wystartują w samochodach królewskiej kategorii T1+. 30 grudnia zespół dotarł do Arabii Saudyjskiej, a dokładniej do Janbu, na zachodnim wybrzeżu kraju. Wtorek można nazwać dniem organizacyjnym, w którym powstaje stanowisko ekipy na biwaku, a wszyscy rozgoszczą się na miejscu po dalekiej podróży.

Jeszcze przed startem na zespół czeka sporo pracy. W środę załogi Energylandia Rally Team zakończą rok testami. 1 stycznia rozpocznie się z kolei odbiór administracyjny, wydawanie wyposażenia bezpieczeństwa, czy też badanie kontrolne samochodów. Zawodnicy oraz przedstawiciele zespołów będą także musieli wziąć udział   
w specjalnych spotkaniach z organizatorem, gdzie omówione zostaną najważniejsze kwestie dotyczące rywalizacji. Pierwsze dwa dni nowego roku upłyną zatem na ostatnich przygotowaniach, natomiast 3 stycznia od prologu wystartuje właściwa część rywalizacji.

- *Dotarliśmy do Arabii Saudyjskiej – jesteśmy w porcie, gdzie odbieramy nasze samochody. Moja zielona bestia prezentuje się przepięknie – szczególnie w tym oklejeniu. Wygląda, jakby była zupełnie nowa. Teraz musimy odebrać specjalne opaski i ruszamy w kierunku biwaku, gdzie dzisiaj musimy się rozpakować i zbudować nasze stanowisko serwisowe na kolejne dni* – mówił wcześniej tego dnia Eryk Goczał.

- *Kiedy już zakończymy część administracyjną, ruszymy do prawdziwej rywalizacji. W Rajdzie Dakar 2026 mamy do pokonania 8 tysięcy kilometrów, z czego prawie 5 tysięcy kilometrów to odcinki specjalne. Na pewno będzie się dużo działo, ale jesteśmy na to przygotowani. To będzie długich 14 dni walki w Arabii Saudyjskiej* – zaznaczył Szymon Gospodarczyk, pilot Eryka.

- *Jeśli chodzi o trasę, warto zwrócić uwagę między innymi na dwa maratony, podczas których będziemy spali na pustyni, bez pomocy naszych mechaników. Samodzielnie będziemy musieli przejrzeć nasze samochody   
i jeśli będzie taka potrzeba, wykonać niezbędne naprawy. Nie jest to jednak dla nas nowość, jesteśmy na to gotowi* – podsumował kierowca Toyoty Hilux T1+ z numerem 205.

W Rajdzie Dakar 2026 udział wezmą trzy załogi zespołu Energylandia Rally Team. Eryk Goczał   
z Szymonem Gospodarczykiem to numer 205, Marek Goczał z Maciejem Martonem 206, zaś Michał Goczał z Diego Ortegą 209. Wszystkie załogi pojadą Toyotami Hilux T1+ królewskiej kategorii.